

# Ambicje terytorialne Wazów i symbole królewskiego panowania w krajobrazie

TADEUSZ BERNATOWICZ

„**Zygmunt III** z Bożej Łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Rusi, Prus, Mazowiecki, Żmudzki, Inflancki, Król Szwedzki, Goeki i Wandalów, Wielki Książę Finlandii, Karelii, Vaesterbotten i Ingrii w Rusi i Książę Estonii, etc.” (1596)<sup>1</sup>. Po detronizacji przez parlament szwedzki w 1599 dodano „dziedziczny król Szwecji, Gotów i Wandalów”, zaś po zwycięstwie nad Księstwem Moskiewskim – „Książę Smoleński, Siewierski, Czernihowski”.

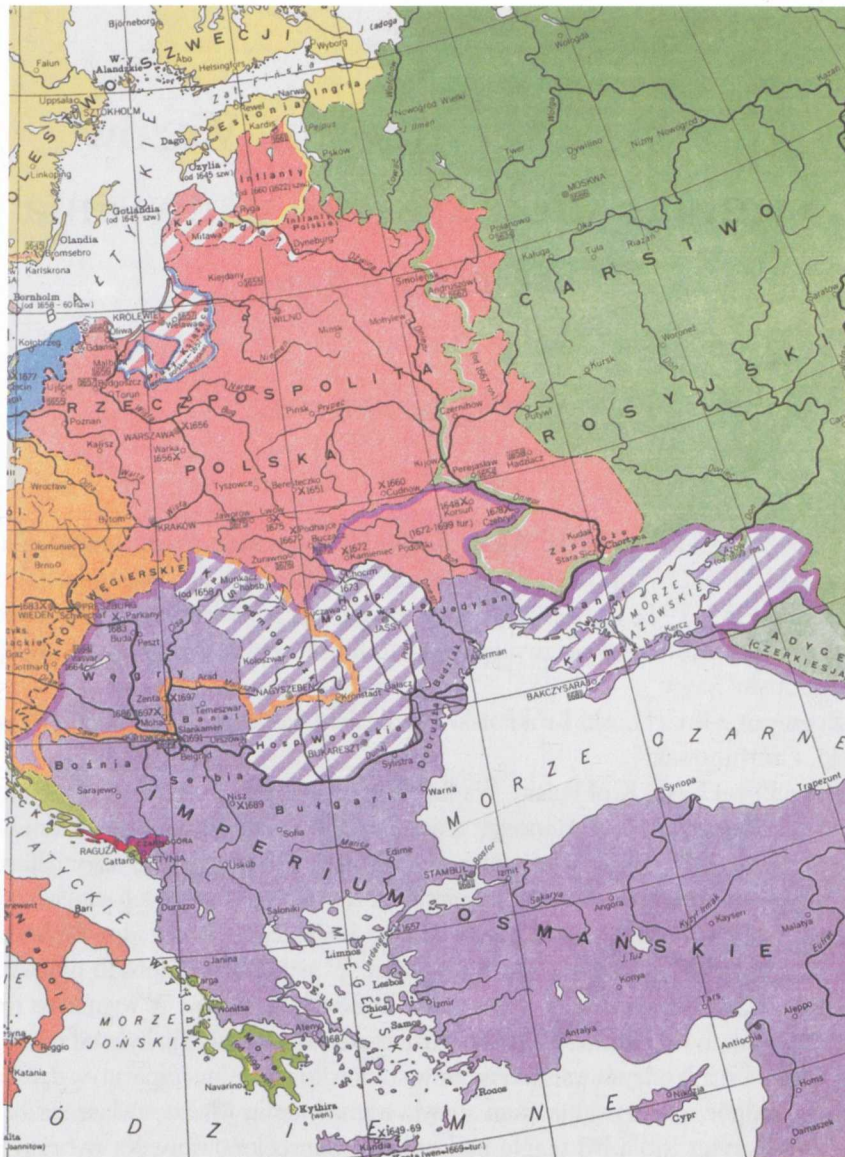
„**Władysław Zygmunt** z Bożej Łaski Król Polski i Król Elekt Szwecji, Wielki Książę Moskiewski, Smoleński, Siewierski, Czernihowski”.

„**Jan Kazimierz** z Bożej Łaski Król Polski, Wielki Książę Litewski, Rusi, Prus, Mazowiecki, Żmudzki, Inflancki, Smoleński, Siewierski, Czernihowski; dziedziczny król Szwecji, Gotów i Wandalów”.

Oficjalne tytuły monarchów z dynastii Wazów ukazują, jak panowanie nad terytorium nieodłącznie związane było z panowaniem królewskim. W ówczesnych teoriach politycznych przywilej władania światem i ziemią stanowił prawo boskie przysługujące królom i cesarzom. Boska idea królewskiego panowania nad światem realizowała się we władaniu terytorium. W symboliczny sposób objawiała się poprzez przekształcanie krajobrazu i nasywanie go symbolami królewskiej władzy. W wymiarze realnym pozycja panującego w międzynarodowej hierarchii władzy w znacznej mierze zależna była od wielkości królestwa. Utrzymanie, powiększanie lub odzyskiwanie obszarów stanowiło naczelną imperatyw działań monarchów. Dla Wazów polityka podporządkowywania ziem służyła wzmacnianiu władzy, zwłaszcza że w polskich realiach ustrojowych autorytet króla był ciągle podważany i deprecjonowany. Na wybranych przykładach warto prześledzić przejawy idei królewskiego panowania nad terytoriami i jego eksponowania w krajobrazie XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. Zagadnieniem integralnie z tym związanym jest jej odbicie w ówczesnej ikonografii. Można wyodrębnić dwa przejawy królewskiego panowania w krajobrazie: realny i symboliczny. Najważniejszym była niewątpliwie osobista obecność króla w terenie, zazwyczaj przemieszczającego się drogą wodną lub lądową i rezydującego w różnych miejscach swego państwa. Drugi, trwalszy sposób manifestowania monarszej władzy w krajobrazie to kształtowanie form przestrzenno-architektonicznych, jak fortece, miasta królewskie, rezydencje, zamki, ogrody oraz tereny myśliwskie<sup>2</sup>.

## Wazowie i terytoria

Królewskie panowanie Wazów obejmowało rozległe terytoria od Morza Czarnego po Bałtyk. Ich zestawienie wraz z ziemiami lennymi oraz obszarami, do których rościli prawa, prezentuje się imponująco (il. 1)<sup>3</sup>. Rzeczpospolita podzielona była na prowincje: Małopolskę, Wielkopolskę, Prusy Królewskie z Warmią, Mazowsze, Podlasie, Ziemie Ruskie, Wołyń, Podole, Ukrainę, Litwę, Żmudź oraz Inflanty Polskie. Skomplikowane dzieje kształtowania się obszaru państwa i jego granic związane były z prowadzonymi wojnami, zwłaszcza w Inflantach oraz na pograniczu z Księstwem Moskiewskim i Turcją. Tam najczęściej dochodziło do zmian i często trudno ustalić, kto w danym momencie zajmował określony obszar. Wojska szybko opanowywały terytoria przeciwnika, ale też nie utrzymywały się tam zbyt



1. Rzeczpospolita w 2. poł. XVII w., wg: *Atlas historyczny świata*. Fot. Archiwum autora

długo. Apogeeum strat terytorialnych przypada na lata 1655-1656, kiedy to, na krótko, cała Rzeczpospolita znalazła się pod obcym panowaniem.

Znajdujące się na północy Inflanty zostały zajęte przez Karola Sudermańskiego w 1600 r., ale na mocy rozejmu ze Szwecją (1618) powróciły do Polski, choć bez Parnawy. Drugi etap walk o te ziemie nastąpił w latach 1621-1629, gdy faktycznie znalazły się one we władaniu Szwedów, aż do 1660 r., gdy na mocy pokoju w Oliwie Polska zachowała Inflanty Polskie z Dyneburgiem.

Na wschodzie, od strony Księstwa Moskiewskiego, głównym teatrem wojny w czasach Wazów była Smoleńszczyzna. Posiadanie zdobytego przez Zygmunta III Smoleńska (1611) potwierdzone zostało w 1618 r. traktatem dywilińskim. Na jego mocy do Polski przyłączone zostały ziemie: Smoleńska ze Smoleńskiem, Czernihowska i Siewierska. Ten stan posiadania umocnił w 1633 r. Władysław IV, odpierając oblężenie wojsk Szeina. Niepokoje polityczne i społeczne w czasach Jana Kazimierza umożliwiły przeciwnikowi uderzenie na Smoleńsk, Wielkie Łuki, Połock i Witebsk, zakończone ich zdobyciem. W następnym roku całe Wielkie Księstwo Litewskie zajęte zostało przez wojska moskiewskie i kozackie; zdobyto m.in. Wilno, Grodno i Mińsk. Mimo wyparcia wroga ziemie Smoleńska, Czernihowska i Siewierska zostały odłączone od Polski, co potwierdził rozejm andruszowski w 1667 r.



Utrata Rusi Kijowskiej z Kijowem oraz Zaporozża nastąpiła faktycznie w 1648 r., gdy obszar ten opanovał Chmielnicki. Zawarta w 1654 r. ugoda w Perejasławiu między Kozakami i Moskwą umożliwiła Księstwu Moskiewskiemu przejęcie protektoratu i podporządkowanie Rusi Kijowskiej. W czasie rozejmu andruszowskiego ustalono granicę na Dnieprze.

Królowi podległe były terytoria lenne. Najważniejszą prowincję lenną stanowiły Prusy Książęce, które systematycznie dążyły do usamodzielnienia się, wykorzystując słabość Rzeczypospolitej. Pierwsze sygnały wyzwalania się spod polskiej kurateli pojawiły się już w 1633 r., gdy hołd lenny został złożony przez posła. Próba odzyskania polskich wpływów zakończyła się przejściowym sukcesem. W 1641 r. hołd w Warszawie złożył ks. Fryderyk Wilhelm Hohenzollern, ale już wkrótce, w 1657 r., na mocy traktatów welawsko-bydgoskich Prusy uzyskały zwolnienie z hołdu lennego, co w praktyce wiązało się z uznaniem niezależności tego terytorium od Polski.

W czasach Jana Kazimierza utracono również drugie lenno, znajdujące się na pograniczu polsko-brandenburskim: Księstwo Łęborskie i Bytowskie, które w 1637 r., po śmierci Bogusława XIV, księcia Pomorza Zachodniego, przyłączone zostało do dominium monarchii Wazów, ale już w 1657 r. stało się lennem ks. Fryderyka Wilhelma, wyłączonym z dominium Rzeczypospolitej. Bardziej stabilny związek z Polską miała Kurlandia, pozostająca w zależności lennej od 1561 r. Dziedziczny tron posiadali tam Kettlerowie. Czysto nominalne znaczenie miało lenno Mołdawii i Wołoszczyzny, które co jakiś czas, podczas hetmańskich wypraw wojennych, podporządkowywane były Wazom, ale w istocie nigdy nie spełniały warunków polskiego lenna, gdyż faktyczną kontrolę nad tymi ziemiami sprawowała Turcja.

Panowanie nad Rzeczpospolitą i ziemiami lennymi nie zaspokajało terytorialnych ambicji Wazów. Najbardziej pożądanym było Królestwo Szwecji, dziedzictwo po Janie III Wazie, którym Zygmunt III władał krótko (1594-1599) i nie zrezygnował z niego mimo detronizacji przez parlament szwedzki. Zarówno on, jak i jego synowie konsekwentnie dążyli do odzyskania Szwecji, a swoje prawa podkreślali w tytulaturze. W podobny sposób przebiegała próba przejścia Estonii, którą w 1600 r. Zygmunt III inkorporował do Rzeczypospolitej, ale która faktycznie przez cały czas zajęta była przez przeciwników Rzeczypospolitej. Nie powiodły się również próby podporządkowania Księstwa Moskiewskiego, mimo uznania za cara w 1610 r. królewicza Władysława. Wojska polskie rychło wyparte zostały z Moskwy (1612), ale Władysław IV tytułował się carem Rosji aż do czasu zawarcia pokoju w Polanowie (1634).

### Królewskie terytoria na ideogramach i mapach

W najprostszej formie terytoria podległe królowi ukazywano w postaci herbów. Rozmieszczone wokół orła z wazowskim Snopkiem pojawiają się na ideogramach Corpus Regni w dziełach *Icones* Jana Głuchowskiego (1605) oraz Jana Cynerskiego-Rachmatowicza (1641)<sup>4</sup>. W znacznie ciekawszy sposób idea ta zilustrowana została na wizerunku Zygmunta III (A. Hoogenberg, przed 1620) w otoczeniu ponad czterdziestu herbów, wśród których znalazły się nawet Mołdawia i Wołoszczyzna (il. 2)<sup>5</sup>.

Mapy należały do popularnych form ukazywania terytoriów podległych władzy królewskiej. Cele poznawcze i użytkowe map wielkoskalowych ściśle łączyły się z propagandowymi. W efektywny i łatwo dostępny sposób prezentowały monarsze dominium. Zainteresowania Wazów kartografią i ich inicjatywy na tym polu wymagają jeszcze szczegółowych badań. Już teraz można jednak stwierdzić, iż odgrywały one ważną rolę w działalności kolekcjonerskiej i patronackiej. Na obrazie Etienne'a de la Hire'a z 1626 r., prezentującym zbiory przywiezione przez królewicza Władysława z podróży po Europie Zachodniej, ukazano również zwój map<sup>6</sup>. W bibliotece Jana Kazimierza przechowywane były m.in. atlasy Abrahama Orteliusa, Georga Brauna i Franza Hohenberga oraz „zbiór różnych map malowanych”<sup>7</sup>.

Rolę map i planów w eksponowaniu królewskiej władzy nad terytoriami celnie odkreślił fortyfikator i kartograf królewski Fryderyk Getkant w dedykowanym Władysławowi IV atlasie *Topographia practica...* z 1638 r.: „niesie bowiem [atlas] świat sarmacki w oddzielnych częściach, oddaje wielkie obszary na małych mapach: tu ujrzysz twe królestwa, morze, przylądki, ziemie, królu, który dzierżysz te berła, dzieląc je z Jowiszem; tu były obozy wroga i rowy, tu jego oręż, tu wał był, tu rzeki, pola, jeziora. Wreszcie królowi przynosi pokorny Atlas to, co jego berłom poddał Bóg. Niech granicą panowania będzie dla króla ocean, a granicą sławy gwiazdy”<sup>8</sup> (il. 3).



2. Portret króla Zygmunta III, A. Hogenberg, przed 1620, wg: J. Ruszczyćówna, *Portrety Zygmunta III i jego rodziny...*  
Fot. Archiwum autora

SERENISS ET INVICTISS. SIGISMUNDO III REGI POLONIAE, MAGNO DVCI LITHVANIAE, RVSSIAE, MAS. SAMOGITIAE, LIVONIAE, SEVERIAE, ETC. HAEREDITARIO REGI SVETIAE, GOTHIAE, VANDALIAE, MAG. DVCI FINLANDIAE, TRIVMPHATORI MOSCOVIAE AC OMNIYV SEPTENTRIONVM REGIONVM

3. Frontispis *Topographia practica...* F. Getkanta, wg: T. Nowak, *Atlas wojskowy Fryderyka Getkanta...*  
Fot. Archiwum autora







4. *Delineatio Generalis Camporum Desertorum vulgo Ukraina...*, W. le Vasseur de Beauplan, W. Hondius, 1648, wg: *A Description of Ukraine...* Fot. Archiwum autora

Do najwybitniejszych kartografów w czasach Wazów należał Wilhelm le Vasseur de Beauplan, przyjęty przez króla w 1637 r. na służbę. W 1645 r. otrzymał przywilej na wydanie mapy Ukrainy, zaliczanej do wybitnych osiągnięć kartografii nowożytnej. Wstępną wersję, *Tabula Geographika Ukrainka*, opublikował Getkant we wspomnianym wcześniej atlasie. Pełna, szczegółowa wersja, *Delineatio Generalis Camporum Desertorum vulgo Ukraina...*, rytowana i odbita przez Willema Hondiusa w Gdańsku, ukazała się po raz pierwszy w 1648 r. (il. 4). Ci sami twórcy wykonali 12 planów ziem Ukrainy oraz porzeży Morza Czarnego, stanowiących uzupełnienie opisu Ukrainy autorstwa de Beauplana<sup>9</sup>. Ukazane tam zostały m.in. województwa braclawskie, kijowskie, podolskie, dorzecza Dniepru i Dniestru, Zaporozże i Budziak. Wszystkie mapy wykonano zgodnie z zasadami kartografii, w postaci znaków umownych i rzutów na płaszczyznę. Krajobrazowe odniesienia widoczne są w sposobie ukazywania rzek, jezior, pól oraz terenów leśnych.







W ramach działalności fortyfikacyjnej Władysława IV powstała jedna z najsławniejszych twierdz na Ukrainie, Kudak nad Dnieprem, mająca kontrolować kozackie czajki atakujące statki na Morzu Czarnym. Pod nadzorem hetmana Stanisława Koniecpolskiego ukształtował ją w 1635 r. Beauplan<sup>12</sup>. Zniszczona przez Kozaków, została odbudowana w 1639 r. przez Getkanta i przetrwała do powstania Chmielnickiego. Jej usytuowanie w krajobrazie ukazują dwie ryciny. Na wcześniejszej, pochodzącej z około 1639 r., umieszczonej przez Getkanta w *Tabula Geographica...*, fort ukazano w formie rzutu na płaszczyznę. Znacznie ciekawsza jest druga rycina Kudaku, przeznaczona jako ilustracja do opisu Ukrainy Beauplana (il. 5). Uzupełnieniem kartograficznej mapy Dniepru z opisem porohów jest widok perspektywiczny fortu z fosą i bastionami, opartego o rzekę. Otaczający teren ukazany został w sposób aksonometryczny, wiernie oddający krajobraz terenu, łącznie z plastycznie wyrysowanymi porohami na rzece.

Wazowie w różnym stopniu zajmowali się fortyfikacją miast królewskich. Nie zawsze możemy stwierdzić, kto bezpośrednio inicjował działania: król, urzędnicy czy rada miejska<sup>13</sup>. O zaangażowaniu się Władysława IV w akcję zabezpieczania miast nowoczesnymi umocnieniami świadczy fakt powierzenia Getkantowi wykonania projektów dla Lwowa i Wilna. Co ciekawe, powstające z inicjatywy królewskiej lub jego urzędników fortyfikacje bastionowe stały się – jak celnie zauważył Bogusław Dybaś – symbolem uzależnienia miasta od władcy.

Ambicje terytorialne Wazów, szczególnie zaś Władysława IV, nie ograniczały się do panowania na lądzie. Wojny ze Szwecją i pretensje do jej korony stanowiły znakomity pretekst do podjęcia działań zmierzających do opanowania Bałtyku, a co najmniej zabezpieczenia jego południowych brzegów. Organizacja niezależnej od Gdańska floty zmusiła do wzmocnienia fortyfikacji Pucka oraz założenia dwóch fortów na Mierzei Wiślanej, nazwanych od imion królewskich Władysławowo i Kazimierzowo<sup>14</sup>. Oryginalne połączenie dwóch konwencji przedstawiania terytorium: kartograficznej i plastycznej, pojawiło się na obrazie Bartłomieja Milwitza *Bitwa pod Oliwą*<sup>15</sup>. Herb Wazów na obrazie przypomina o roli króla w tym zwycięstwie i dążeniu do przejęcia kontroli nad wybrzeżem Bałtyku.

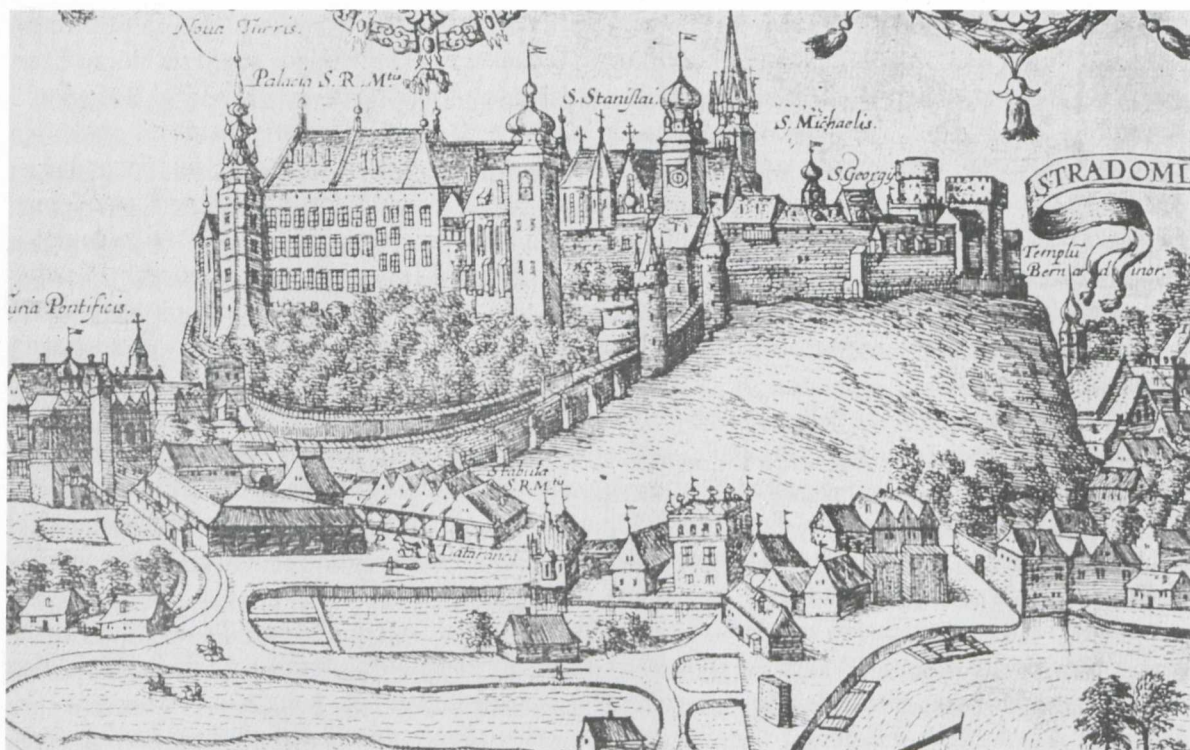
W malarstwie batalistycznym, na medalach oraz rycinach tego czasu pojawia się krajobraz konwencjonalny, choć przedstawiany temat wiąże się ściśle z miejscami i wydarzeniami historycznymi. Na obrazach *Król Władysław IV pod Smoleńskiem* oraz *Kapitulacja sztabu Szeina pod Smoleńskiem*, powstałych około 1634 r., widzimy sceny na tle rozległego, niemal panoramicznego krajobrazu, ujętego ze znacznego wzniesienia<sup>16</sup>. Widoczny jest brak znajomości terenu wokół Smoleńska; ukształtowanie terenu ze wzgórzami, rzeką, zarysem miasta i umocnień ukazane zostało w sposób konwencjonalny.

### Królewskie siedziby

Formy architektoniczne królewskich zamków i pałaców oraz ich dominację w krajobrazie można również interpretować jako manifestację królewskiej władzy nad terytorium. W momencie objęcia tronu przez Zygmunta III siedzibą królewską o najwyższej randze był Zamek na Wawelu. Nawet później, gdy król przeniósł się z dworem do Warszawy, fakt władania historyczną siedzibą wykorzystywano w propagandzie królewskiej. W katedrze nadal odbywały się najważniejsze wydarzenia związane z ceremoniałem królewskim: koronacje, śluby oraz pogrzeby. Wzgórze wawelskie, z licznymi budowłami, dominowało w okolicznym krajobrazie, podporządkowując otoczenie, szczególnie miasto i tereny wokół niego z podmiejskimi willami.

Ukształtowanie terenu i zabudowa wzgórze już przed Wazami określiły niepoślednie walory krajobrazowe tego miejsca. Działalność budowlana Zygmunta III skoncentrowała się na najważniejszym, północnym skrzydle zamku. Pożar w 1595 r. umożliwił nowe ukształtowanie tej części Wawelu, szczególnie fasady od strony miasta. Najpierw powstała narożna wieża, zwana wieżą Zygmunta III, i apartamenty królewskie, co ukazane zostało na *Panoramie Krakowa* znajdującej się w *Civitates orbis terrarum...* Georga Brauna i Franza Hogenberga (1603-1605) (il. 6)<sup>17</sup>. W późniejszym czasie, około 1620 r., fasadę od strony katedry zamknęła druga wieża (później nazwana wieżą Sobieskiego)<sup>18</sup>. Uznawana jest ona za pierwszą, reprezentacyjną fasadę zwróconą w stronę miasta, a za autora uważa się G. B. Petriniego<sup>19</sup>. Horyzontalna, monumentalna elewacja zamknięta została z dwóch stron czworobocznymi wieżami.





6. Wawel – widok od strony północnej, wg: G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates orbis terrarum...* Fot. Archiwum autora

Ideowy sens zastosowania militarnych form zdaje się oczywisty u króla o absolutystycznych ambicjach. Współgrały one z monumentalną bryłą katedry. Wawel pozostał również w kręgu zainteresowań Władysława IV. W latach 1644-1646 podjął próbę, niestety niezrealizowaną, nowoczesnego ufortyfikowania Wawelu, zlecając to Janowi Pleitnerowi. W ramach fragmentarycznie przeprowadzonych prac rozbudowano XVI-wieczną basteję, zwaną Bastionem Władysława IV<sup>20</sup>.

Znaczenie Wawelu dla wizerunku króla-władcy ukazuje obraz powstały w warsztacie Tomasza Dolabelli, przedstawiający Władysława IV dokonującego przeglądu wojsk. Król sportretowany został na wspiętym rumaku, na tle Wawelu (il. 7)<sup>21</sup>. Sylweta zamku powtarza sztych Mateusza Meriana, rozpowszechniony przez dzieło G. Brauna i F. Hogenberga *Theatri praecipuum totius mundi urbium...*<sup>22</sup>. Podobną wymowę ideową mają dwa wizerunki pary królewskiej, wyrytowane w 1649 r. przez Willema Hondiusa. Jan Kazimierz pozuje na tle Wawelu (il. 8), zaś Ludwika Maria – Zamku Królewskiego w Warszawie (il. 9). Przedstawienia powstały po objęciu obu siedzib przez nowo wybranego monarchę i jego żonę.

Wzniesienie Zamku Królewskiego w Warszawie (M. Castello, ok. 1598-1619) stanowiło najważniejszą fundację architektoniczną Zygmunta III. Wykorzystując pozostałości dawnej siedziby książąt mazowieckich i Jagiellonów, stworzył podstawy dla rezydencji godnej władcy panującego na terytorium rozciągającym się od Morza Czarnego po ziemie wokół Morza Bałtyckiego. Zamkniętej w pięcioboku surowej bryle zamku nadano formę zbliżoną do bastionu (il. 10). Od strony miasta, w centrum, dominowała wielka wieża zegarowa, której podporządkowane zostały mniejsze wieżeczki-sygnaturki znajdujące się na skrajach fasady. Wybór takiej formy i sposobu zakomponowania budowli staje się jasny, gdy uzasadnimy to inspiracją architekturą fortyfikacyjną. Wprowadzenie form nawiązujących do *architectura militaris*, symboli siły i trwałości, w pełni uzasadniała funkcja budowli – siedziby króla i sejmu (w skrzydle od miasta planowano umieszczenie sal sejmowych). Funkcje królewskiej siedziby i sejmu odzwierciedlała kompozycja fasady. Jeżeli uwzględni się absolutystyczną politykę króla, można by dopatrywać się w niej podkreślenia jego dominującej pozycji, co przywołane zostało dodatkowo poprzez herb na wieży. Obronny charakter zamku akcentowały ponadto Wieża Grodzka od południa i narożnik od strony północnej, mieszczący pokój królowej<sup>23</sup>. Oś bramy w Wieży Zygmuntońskiej zamknięta została osmioboczną Wieżą Władysławowską (1601-1603), spajającą dwa skośnie zbiegające się skrzydła.





7. Władysław IV dokonujący przeglądu wojsk na tle Wawelu, warsztat T. Dolabelli, wg: W. Tomkiewicz, *Malarstwo dworskie w dobie Władysława IV...* Fot. Archiwum autora



SERENISSIMO ATQUE POTENTISSIMO PRINCIPI AC DD IOANNI CASIMIRO  
DG REGI POLONIE MAGNO DUCI LITHUANIE RUSSIE PRUSSIE MASOUIE  
SAMOGITIE LIVONIE SMOLENSCENSIS SEVERIENSIS CERNHOVIENSIS  
NECNON SUPERCORUM GOTHORUM MANDALORUNIQUE HEREDITARIO REGI  
Dignitate maxima Clementissime. Hanc optata Sacre Regie Majestatis obsequium meum ad vos am d. locutur  
Aviso MDCXLI

8. Portret Jana Kazimierza na tle Wawelu, W. Hondius, 1649. Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie. Fot. Muzeum

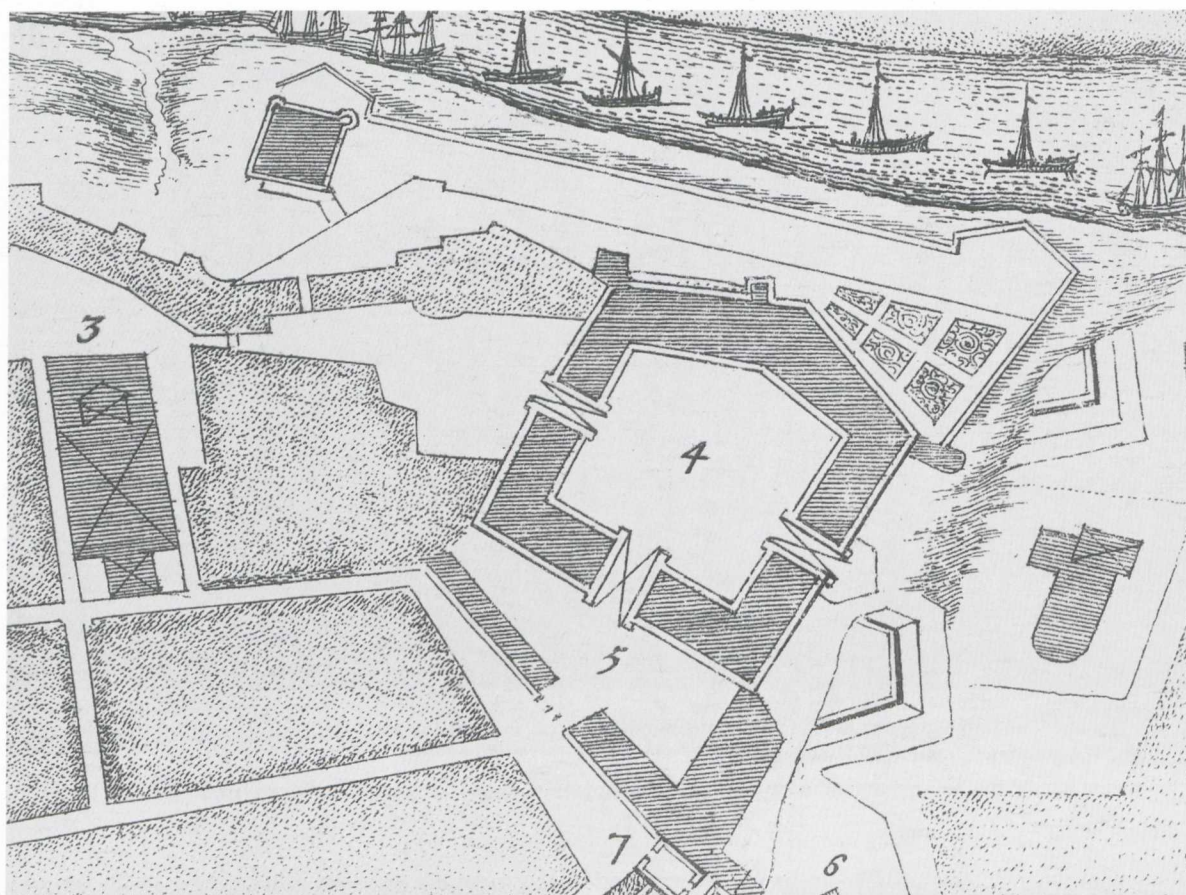


SERENISSIME ATQUE POTENTISSIME PRINCIPI AC DOMINAE DOMINAE LUDOVICAE  
MARIAE EX CELSISSIMA PARITER ET ANTIQUISSIMA GONZAGARUM DOMO  
ORIGINATAE POLONIE ET SUECIAE DEI GRATIA REGINAE ETC ETC ETC  
DOMINAE NOSTRAE CLEMENTISSIME

Hanc Janus Regiae Majestatis obsequium ad Iulio a Legatus septuaginta. Cetero hac forma expressit et hanc hanc de hanc avat  
ASSNO. MDCXLI

9. Portret Ludwiki Marii na tle Zamku Królewskiego, W. Hondius, 1649. Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie. Fot. Muzeum





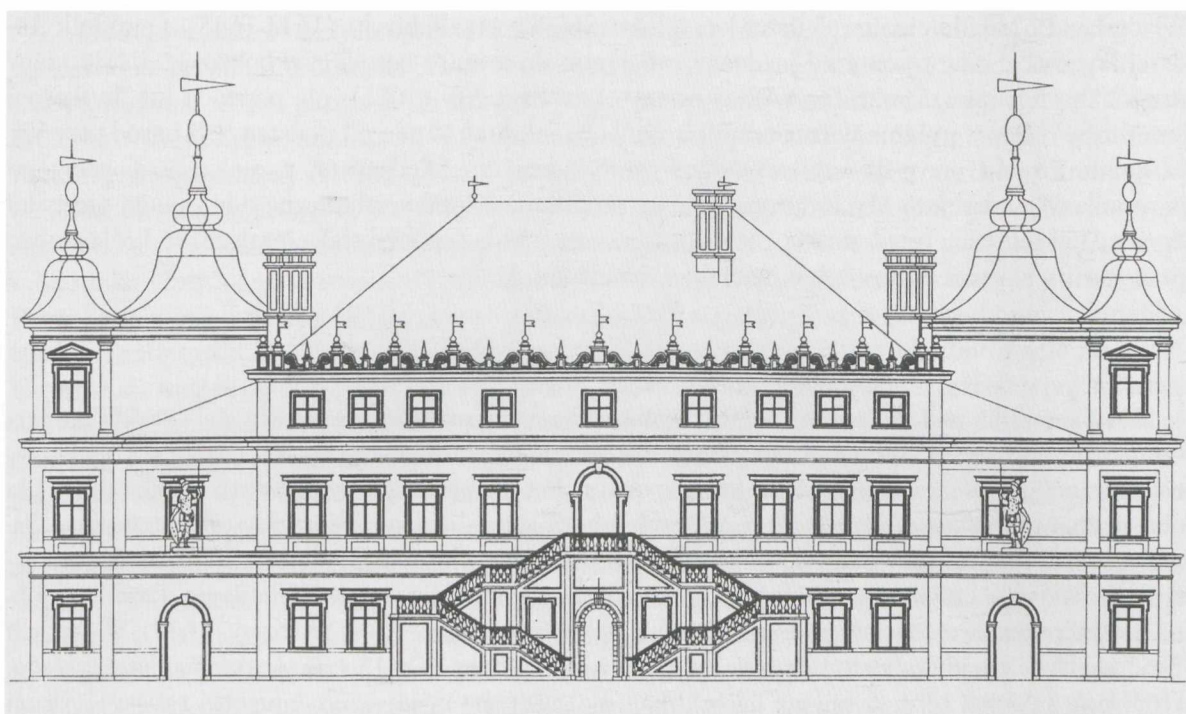
10. Plan Zamku Królewskiego w Warszawie, wg N. Perellego, E. J. Dahlbergha, w: *Narodziny stolicy...* Fot. P. Kobek

Militarne formy wprowadzono również na terenach wokół Zamku. Od strony Wisły powstał mur kurtynowy, wzmocniony w narożach bastionami ukształtowanymi w latach 20. XVII w., widocznymi już na rysunku Abrahama Boota z 1627-1628 r.<sup>24</sup> Dwa bastiony usypano od strony południowej. Zastosowanie form fortyfikacyjnych wzmacniało, co prawda, obronne funkcje rezydencji, ale przede wszystkim podkreślało symbolikę zamku jako fortecy-bastionu monarchy, zwłaszcza że od strony Wisły nie istniało poważne zagrożenie. Występuje tu świadome kreowanie sylwety Zamku oglądanego od rzeki, która w tym czasie stanowiła arterię komunikacyjną o znacznym natężeniu ruchu statków. Obronny charakter rezydencji zyskał w czasach Władysława IV, gdy na miejscu jednego z bastionów istniał w latach 1638-1655 zameczek Karola Ferdynanda Wazy. Jego narożniki od strony rzeki podkreślone zostały okrągłymi wieżyczkami.

Zastanawiająca jest forma Zamku Ujazdowskiego, zaakceptowana przez Zygmunta III (M. Castello, 1624-1636), mającego pełnić funkcję podmiejskiej, letniej willi, a ukształtowanego *in modo di castello*, jako czteroskrzydłowa, masywna budowla z sześciobocznymi wieżyczkami w narożach i loggią otwartą w kierunku Wisły<sup>25</sup>. Budowla dominowała nad terytorium dzięki ustawieniu jej na górnym tarasie skarpy. Wznosząc okazałą budowlę o archaicznej wówczas formie zamku renesansowego, król w czytelny sposób odwoływał się do średniowiecznej i renesansowej tradycji, przede wszystkim zaś do piastowskiej i jagiellońskiej tradycji tego miejsca. Posiadanie terytorium z historyzującą dominantą dobitnie podkreślało ideę kontynuacji wcześniejszych dynastii przez Wazów.

Nawiązanie do obronnych form widoczne jest również w bryle podmiejskiego pałacu Villa Regia (przypisywany M. Castello, 1625-1639)<sup>26</sup>, wzniesionego na terenie dworu Anny Wazówny<sup>27</sup>. Usytuowany tuż za bramą fortyfikacji zygmuntofskich, znajdował się blisko oficjalnej siedziby królewskiej, jednocześnie okolica zachowywała otwarty, podmiejski charakter. Do budowli o monumentalnej trzykondygnacyjowej bryle dostawione zostały dwupiętrowe wieże, zaś masywne wieżowe ryzality wzmacniały





11. Villa Regia (Pałac Kazimierzowski), rekonstrukcja wg J. Putkowskiej, w: *Narodziny stolicy...* Fot. Archiwum ZKW

bryłę od strony Wisły. Wieże zostały rozstawione w taki sposób, że wszystkie hełmy widoczne były zarówno od Krakowskiego Przedmieścia, jak i Wisły, nadając budowlę charakter tradycyjnego zamku o czterech wieżach (il. 11).

Stosowanie monumentalnej bryły z jednoczesnym otwieraniem się na krajobraz widoczne jest również w willi podmiejskiej w Łobzowie pod Krakowem. W zasadniczej formie ukształtowana została wcześniej, ale za sprawą Zygmunta III przekształcono ją w okazały pałac. Rozbudowa objęła skrzydło południowe, przed którym ukształtowano kanał.

### Królewskie ogrody

Idea królewskiego władania terytorium wyrażała się również w zakładaniu i utrzymywaniu ogrodów. Wazowie przejawiali do nich szczególne zamiłowanie. Zygmunt III w Łobzowie własnoręcznie sadił rzadkie drzewka owocowe, melony, a także pielęgnował kwiaty<sup>28</sup>. W jego czasach przy Zamku Królewskim ukształtowany został nowy ogród, zapewne, zgodnie z ówczesną praktyką, zaprojektowany przez projektanta zamku Mattea Castello. Opiekował się nim ogrodnik Obodziński (ok. 1618-1627)<sup>29</sup>. Rozległy ogród kwaterowy utrzymywany był w Ujazdowie. Najpierw przy willi Anny Jagiellonki, później obok Zamku Ujazdowskiego. W tym kształcie dokumentuje go Alessandro Albertini w 1606 r. Można przypuszczać, że w tym wypadku również ogólna koncepcja przyzamkowego ogrodu stworzona została przez projektanta zamku M. Castello. W czasach Zygmunta III i Władysława IV bieżące prace w ogrodzie wykonywał ogrodnik Andrzej Frycewicz i jego następcą Mikołaj Błotowski (przed 1642-1650). Stosunkowo słabo znana jest działalność synów Zygmunta w zakresie zakładania ogrodów, choć na przykładzie kilku założeń możemy uznać, iż nie ustępowali ojcu. Władysław IV podzielał zainteresowania ogrodnicze swego ojca. Prawdopodobnie w jego czasach ponownie przekształcono ogród przy Zamku Królewskim<sup>30</sup>. O jego urządzaniu mogą świadczyć przekazy o zakupieniu klatki „dla ptaków do ogrodu za pokojem JKMcI”. W późniejszym czasie opiekę nad ogrodem przejął Jakub Haik z Moraw (1647). Brak wolnego terenu wokół zamku uniemożliwiał zaprojektowanie rozległego założenia. Z planu Dahlbergha (1656) wynika, iż składał się on z sześciu kwater zamkniętych w nieregularnym czworokącie. Nadal utrzymywany był ogród w Łobzowie, w którym

Władysław IV sadził „cieniowe” drzewka, założył winnicę oraz labirynt (1644-1645). Ogrodnik Andrzej Frycewicz, odnotowany w Ujazdowie, opiekował się również ogrodem w Łobzowie. Uświetniany przez Jana Kazimierza, wkrótce zdewastowany przez Szwedów (1655), nie powrócił już do dawnej świetności<sup>31</sup>. Bez wątplenia najznakomitszą fundacją, ukształtowaną od podstaw, był ogród przy Villa Regia. Projekt przypisywany jest Augustynowi Locciemu Młodszeemu, a realizację powierzono ogrodnikowi Andrzejowi Frycewiczowi. Bogaty program zawierał symboliczne odniesienia nie tylko do władzy królewskiej nad ziemią i krajobrazem, ale również podkreślał niezależność króla wobec praw natury poprzez zastosowane maszyny i urządzenia wodne.

### Tereny myśliwskie

Idea panowania nad terytorium leżała również u podstaw zakładania zwierzyńców i wyodrębniania terenów łowieckich. Wykorzystywano przede wszystkim puszcze królewskie, ale też miejsca zgoła nieoczekiwane, jak Mierzeja Wiślana, na której polował Jan Kazimierz podczas pobytu w Gdańsku<sup>32</sup>. Dla ułatwienia myśliwskich rozrywek, przy pałacach lub willach zakładano zwierzyńce oraz menażerie. Panowanie nad terytorium w tym wypadku ściśle związane było z królewską władzą nad światem zwierzęcym. Zwierzyńiec krajobrazowy założono na części dolnego tarasu, poniżej Villa Regia. Prawdopodobnie istniał on już w czasach jagiellońskich, a na pewno przy dworze Anny Wazówny (1622). W czasach Władysława IV znajdowała się tam również menażeria opisana w 1643 r. przez Adama Jarzębskiego, który prócz danieli i łosi wymienia także drapieżne zwierzęta egzotyczne, lamparta i tygrysa. Drugi zwierzyńiec, założony przez Annę Jagiellonkę, a utrzymywany przez Wazów, znajdował się w Ujazdowie. Najpierw przed willą, później poniżej Zamku Ujazdowskiego. W 1596 r., gdy Ujazdów odwiedził legat papieski Enrico Gaetani, jego sekretarz Giovanni Paolo Mucante zobaczył i opisał zwierzyńiec: „ogromny las ogrodzony, gdzie trzymają się rozmaite dzikie bestie jako to żubry, tury, niedźwiedzie, dziki, jelenie, danieli. We środku była wysoka altana, gdzie bez żadnego niebezpieczeństwa mogliśmy na zwierzęta patrzeć”<sup>33</sup>. Na podstawie wymienionych gatunków zwierząt można przypuszczać, że w Ujazdowie znajdowała się również menażeria. Urodę parku w 1643 r. opiewał w poetyckiej formie A. Jarzębski, informując o znajdujących się tam jeleniach, królikach, zajęcach i sarnach<sup>34</sup>. We wszystkich trzech budowlach warszawskich znajdowały się loggie widokowe, umożliwiające podziwianie rozległego terytorium z ogrodami, zwierzyńcami, Wisłą, aż po daleki horyzont: „Perspektywy niepodobne, / Oku widzieć tak ozdobne”, jak pisze Jarzębski. Poprzez przywilej specyficznego „eksponowania” krajobrazów przed oknami rezydencji wyrażało się także królewskie prawo do panowania nad terytorium. Funkcję królewskiej letniej rezydencji i pałacu myśliwskiego Wazów pełniły Niepołomice, ukształtowane w latach 1550-1571 za panowania Zygmunta Augusta<sup>35</sup>. Nieznany jest wygląd pałacyku myśliwskiego i eremitorium wzniesionego przez Zygmunta III w Nieporęcie nad Narwią<sup>36</sup>. Tu również znajdował się ogród i kanał zwany Królewskim. Prócz pobytów związanych z polowaniami służył on Zygmuntowi III i Władysławowi IV do letniego odpoczynku. Szczególnie upodobał to miejsce królów Jan Kazimierz, nazywając je Tusculanum. Na jego zlecenie w 1651 r. holenderski budowniczy Piotr Willer wznosił Lusthaus nazywany Pawilonem Holenderskim.

### Król i miasto

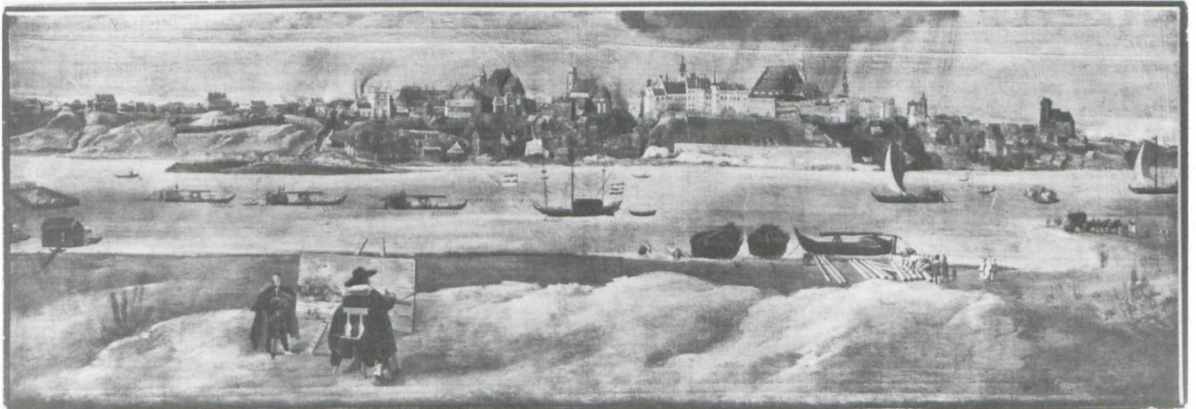
Symbole władzy monarszej obecne były również w miastach królewskich Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Przejawiała się ona w formach urbanistycznych (ulicy lub placu), jak również eksponowana była w panoramie miasta. Już dawno zauważono, że w planowaniu miast nowożytnych baczna uwaga zwracano na trzeci wymiar. Szczególnie ważne było stworzenie panoramy, którą można było podziwiać z określonych miejsc znajdujących się poza miastem. Omawiając różnorodne aspekty królewskiego panowania nad terytorium i krajobrazem, nie sposób nie wspomnieć o tzw. Drożach Królewskich. Można je określić jako rodzaj przestrzeni ceremonialnej, ukształtowanej w związku z pobytami lub przejazdem monarchy. Przestrzeń ulicy lub placu uzupełniano nowymi obiektami, okazjonalnymi lub stałymi. Program treściowy podporządkowywano tematyce królewskiej.



Zjawisko tworzenia okazałych opraw artystycznych związanych z przejazdami królewskimi rozpoznano zostało na przykładzie Gdańska i Krakowa, a szczególną formę przestrzenną uzyskała Droga Królewska w Warszawie, celnie nazwana *Via Vasorum*<sup>37</sup>. Najważniejsze ogniwo urbanistyczne stanowił Zamek Królewski. Wieża Zygmuntowska i wieżyczki na skrajach zamykały perspektywy głównych ulic Starej Warszawy: Świętojańskiej i Piwnej. Okazałe prezentowała się bryła zamku od strony Bramy Krakowskiej i ul. Senatorskiej, kończących trakt wjazdowy do miasta od zachodu. Na drugim krańcu *Via Vasorum* znajdował się Zamek Ujazdowski, którego monumentalna bryła z wieżyczkami w narożach i otwartą w kierunku Wisły loggią dominowała w otwartym krajobrazie. Trzecią budowlą w zespole warszawskiej Drogi Królewskiej była Villa Regia (Pałac Kazimierzowski), znajdująca się w pobliżu bramy w fortyfikacjach zygmuntowskich. Z królewskiej inicjatywy w pobliżu zamku rozpoczęto kształtowanie przestrzeni miejskiej, mającej gloryfikować dynastię Wazów. Najważniejszym składnikiem przestrzennym Forum Wazów była kolumna Zygmunta III, ustawiona w pobliżu Zamku Królewskiego w 1644 r. (A. Locci, C. Molli, C. Tencalla). Niezależnie od różnorodnej symboliki pomnika (politycznej, religijnej, dynastycznej) podkreślić należy, że król, ustawiony wysoko, prezentuje się również jako pan przestrzeni i terytorium. Nie zrealizowane zostały dwa inne pomniki tworzące Forum Wazów, ukazane na frontispisie zbioru rysunków Giovanniego B. Gisleniego (ok. 1668). Pełnoplastyczna rzeźba Władysława IV stanąć miała przed obeliskiem, u którego podstawy umieszczono rzeźby jeńców: moskiewskiego i tureckiego – symbole terytorialnych zdobyczy monarchy. Pomnik Jana Kazimierza jako wojownika na spiętym koniu zamierzano umieścić na łuku triumfalnym upamiętniającym zwycięstwo pod Beresteczkiem.

Najważniejsze obiekty warszawskiej Drogi Królewskiej: Zamek Królewski, Villa Regia, Zamek Ujazdowski i kolumna Zygmunta, komponowały jednocześnie panoramę Warszawy od strony rzeki. Należy pamiętać, że Wisła w tym czasie pełniła funkcję głównej arterii komunikacyjnej, a Zamek Królewski ze smukłą wieżą stanowił najważniejszy element panoramy. W ikonografii manifestowanie królewskiej władzy nad miastem przywoływane było również poprzez widoki panoram miejskich. Konwencja artystyczna, w jakiej Warszawa ukazana została około 1625 r. przez Christiana Melicha, nie odbiega zbyt od ówczesnie obowiązujących (il. 12). Interesujące jest natomiast ukazanie malującego panoramę artysty, a szczególnie stojącego obok niego, na tle miasta, królewicza Władysława. Przyszły król prezentuje się jako mecenas utrwalający piękno budowli kreowanych przez ojca, których stanie się spadkobiercą. Znaczenie królewskich fundacji w kształtowaniu panoramy stolicy i podnoszeniu jej splendoru najlepiej obrazuje panorama *Urbs Warsovia Sedes Ordinaria Regum Poloniae...* Erika Dahlbergha z 1656 r.

Siedziby Wazów integrowały trzy historyczne miejsca, wcześniej należące do Piastów (książąt mazowieckich) i Jagiellonów. W ten sposób Zygmunt III raz jeszcze podkreślał, że jest kontynuatorem dynastii jagiellońskiej<sup>38</sup>. Podkreślanie w krajobrazie panowania nad terytoriami książąt mazowieckich w szczególności sposób legitymizowało panowanie Wazy nad Mazowszem. Kraków, historyczna siedziba królów polskich, mimo wzrostu znaczenia Warszawy, nadal odgrywał znaczącą rolę w ceremoniale królewskim; był miejscem koronacji, ślubów i triumfalnych wjazdów po zwycięstwach militarnych.



12. Panorama Warszawy, Ch. Melich, ok. 1625. Zbiory Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Fot. Muzeum



Przejazdy królów odbywały się na trasie od kolegiaty św. Floriana, przez Barbakan, Bramę Floriańską, Rynek, i dalej ulicami Grodzką, Senacką i Kanoniczą, na wzgórze wawelskie. Do ważniejszych przejazdów krakowską Via Regia należały: koronacyjny orszak Zygmunta III<sup>39</sup>, ślubny i koronacyjny Ludwika Marii (1646) czy koronacyjny Jana Kazimierza (1649)<sup>40</sup>.

Nieco inny charakter miała Droga Królewska w Gdańsku, który starał się utrzymywać znaczną niezależność, a jednocześnie zachować pozory uznawania zwierzchnictwa królów polskich. Wjazdy monarchów odbywały się przez Bramę Żółtą, ulicami Długą i Długim Targiem, aż do siedziby panującego, która za każdym razem znajdowała się w innym miejscu. Właściwa Droga Królewska zawierała się zatem między Bramą Żółtą a Bramą Zieloną. Miasto odmawiało królom stałej siedziby, starając się traktować ich jak gości, a nie zwierzchników<sup>41</sup>. Miejsca stacjonowania monarchów upamiętniano później herbami królewskimi. Na Nowym Targu było ich co najmniej jedenaście. Występowało charakterystyczne zjawisko eksponowania w przestrzeni miejskiej symboli królewskich, jak np. popiersi Zygmunta III i królewicza Władysława na fasadzie prestiżowej budowli, Dworze Artusa. Z okazji wizyty Władysława IV w 1634 r. ustawiono Fontannę Neptuna, będącą być może aluzją do morskich planów monarchy. W 1646 r. odbyła się sławna intrada Ludwika Marii Gonzagi do Gdańska, udokumentowana rycinami Jeremiasa Faleka i Willema Hondiusa<sup>42</sup>. Obraz Bartłomieja Milwitsza ukazuje moment, gdy orszak królowej znajdował się przed miastem, zmierzając w kierunku Bramy Wyżynnej<sup>43</sup>. Tło stanowią monumentalne budowle Gdańska otoczone masywnymi bastionami. Mimo wierne odwzorzenie sylwety miasta zamiarem artysty nie było jedynie udokumentowanie faktu historycznego, ale ukazanie symbolicznego objęcia we władanie przez nową królową portu nad Motławą. Obraz przeznaczony był dla króla i trafił na Wawel. Znaczenie Gdańska dla panowania Jana Kazimierza podkreślają również dwa szytchy autorstwa Frederica de Widta<sup>44</sup> oraz Clementa de Jonghe<sup>45</sup> z portretem króla ukazanego na koniu, z regimenterem, na tle panoramy Gdańska.

Drogi Królewskie powstawały w wielu innych miastach królewskich, w których przebywali królowie. Takiego prestiżowego znaczenia nabierały reprezentacyjne ulice łączące bramę miejską z miejscem rezydowania króla podczas wizyt (zamek, dwór, reprezentacyjna kamienica mieszczańska). Uobecnianie władzy królewskiej w każdym z tych miast przybierało odmienne formy, zależne od różnorodnych czynników: charakteru wjazdu (triumfalny, sejmowy itd.), zamożności miasta czy też politycznej rangi wizyty. Z okazji wizyt królewskich krajobraz miejski kształtowany był w różnorodny sposób. Częściowo składały się na niego stałe elementy dekoracyjne związane z królem, jak herby czy personifikacje, ale zwykle powstawała architektura okazjonalna: łuki triumfalne, bramy czy inne formy dekoracyjne.

W Wilnie trasa przejazdów królewskich wiodła od Ostrej Bramy, ulicami Ostrobramską, Wielką (obok ratusza), Zamkową, a zamykał ją zespół architektoniczny Zamku Dolnego i katedry. Tędy wjeżdżali Zygmunt III (1611) i Władysław IV w 1633 r., podążający do Smoleńska. Tam też witani byli jako zwycięzcy. Odcinek wileńskiej Drogi Królewskiej między ratuszem a katedrą pełnił funkcję swoistej Via Sacra. Drogą tą podążały każdego roku procesje Bożego Ciała. W 1636 r. przeszła tędy procesja z relikwiami św. Kazimierza, złożonymi następnie w nowym mauzoleum – kaplicy św. Kazimierza, zaprojektowanej przez M. Castello<sup>46</sup>.

W Lublinie, mieście sejmowym i siedzibie Trybunału Koronnego, reprezentacyjny przejazd prowadził od Bramy Krakowskiej, przez Rynek, Bramę Grodzką, do zamku. We Lwowie Droga Królewska wiodła przez rynek do Zamku Górnego. Przebył ją Jan Kazimierz podczas pobytu w kwietniu 1656 r., gdy w katedrze lwowskiej ogłosił Najświętszą Maryję Pannę patronką i królową korony polskiej.

Zarówno w polskim krajobrazie XVII w., jak i w ikonografii epoki Wazów manifestowanie królewskiej władzy nad terytorium nie przybrało imperialnej skali, tak jak w krajach zachodnich. Na obrazie Petera Paula Rubensa według Parmigianiana Karol V Habsburg opiera berło o globus. *Apoteoza cesarza Karola V* ukazuje tego władcę opierającego nogę na globusie, na tle krajobrazu, z symbolami podległych mu ziem, prowincji, a nawet terytoriów zamorskich. W obu wypadkach cesarz prezentuje się nie tylko jako realny władca prowincji czy cesarstwa, ale jako symboliczny władca całego świata. Niestety, wspaniale zapoczątkowane pozyskiwanie ziem i królestw przez Zygmunta III zakończyło się klęską przypieczętowaną stratami poniesionymi za panowania jego syna Jana Kazimierza. Ambitna polityka terytorialna pozostawiła trwałe ślady głównie w wizualnej propagandzie epoki.



<sup>1</sup> „Sigismundus III [podkr. T. B.], D. G., Rex Poloniae Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae ac Livinia, Suecorum, Gotthorum et Wandalarum Rex Haereditarius Magnus Dux Finlandiae, Careliae, Watzkypetinae et Iugoriae in Russia, et Estivoniae in Livonia”. Napis na portrecie Zygmunta III autorstwa Lamberta Cornelisa z 1596 r., por. J. Ruszczyćówna, *Portrety Zygmunta III i jego rodziny*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” XIII/1: 1969, ryc. 16. Ze względu na brak kompleksowej pracy poświęconej tytulaturze stosowanej przez Wazów, przytoczone zostały jedynie wybrane przykłady wprowadzające do interesującego nas zagadnienia. Esej ten nie ma ambicji wyczerpania tego obszernego tematu, a jedynie postawienia tez, które wymagają szczegółowych badań i konstatacji.

<sup>2</sup> Pewne aspekty tego zagadnienia pojawiły się mniej lub bardziej obszernie w pracach z historii, polonistycznych oraz z historii sztuki, poświęconych funkcjom propagandowym sztuki, kartografii, militariom, malarstwu batalistycznemu czy ceremoniałowi królewskiemu. Ograniczony zakres eseju nie pozwala na zacytowanie choćby części z ogromnej literatury związanej z poruszonym tematem. Odwołuję się tylko do najważniejszych pozycji, z których szczególnie inspirujące były prace J. A. Chrościckiego, M. Karpowicza, A. Rottermunda i T. Zarębskiej.

<sup>3</sup> Współczesne zestawienie terytoriów znajdujących się pod panowaniem Wazów zawierają prace *Europa w XVII i XVIII wieku. Rzeczpospolita Obojga Narodów*, red. map B. Konopska, D. Przybytek, L. Strutyńska, Warszawa, Wrocław 2000; *Rzeczpospolita Jana Kazimierza, Odsiecz Wiednia*, red. map D. Przybytek, I. Hajkiewicz, Warszawa, Wrocław 2000.

<sup>4</sup> J. A. Chrościcki, *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587-1668*, Warszawa 1983, s. 25-26, il. 3, 4.

<sup>5</sup> Ruszczyćówna, op.cit., s. 227, il. 49.

<sup>6</sup> J. A. Chrościcki, *Obraz „Kolekcja sztuki królewicza Władysława Zygmunta” z roku 1626*, „Kronika Zamkowa” 1988, nr 3 (17), s. 3-7.

<sup>7</sup> R. Szymdki, *Wyprzedaż mienia po Janie Kazimierzu w roku 1673*, Warszawa 1995, s. 72.

<sup>8</sup> Cyt. za: T. Nowak, *Atlas wojskowy Fryderyka Getkanta*, w: id., *Polska technika wojskowa*, Warszawa 1970, s. 299.

<sup>9</sup> S. Herbst, *Prace kartograficzne Beauplana-Hondiusa z r. 1652*, „Kwartalnik Historyczny” XLIII: 1929, s. nlb [124-128]; A. B. Pernal, D. F. Essar, *The 1652 Beauplan Maps of the Ukraine*, „Harvard Ukrainian Studies” IX: 1985, nr 1/2, s. 61-84. Najnowsze, monumentalne opracowanie opisu Ukrainy wraz ze znakomitymi odbitkami map opublikowane w: *A Description of Ukraine. Guillaume Le Vasseur de Beauplan*, red. A. B. Pernal, D. F. Essar, Cambridge 1993.

<sup>10</sup> *Z dziejów polskiego mecenatu artystycznego w wieku XVII*, opr. W. Tomkiewicz, Wrocław 1952, s. 33.

<sup>11</sup> S. Aleksandrowicz, *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Poznań 1989 (wyd. II), s. 209 nn.

<sup>12</sup> M. Dubiecki, *Kudak. Twierdza kresowa i jej okolice. Monografia historyczna*, Warszawa 1900, passim; A. Czołowski, *Kudak. Przyczynki do założenia i upadku twierdzy*, „Kwartalnik Historyczny” XI: 1926, s. 161-184; S. Herbst, *Trzy przyczynki do dziejów fortyfikacji XVII wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” X: 1948, s. 321-322; B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 207-208.

<sup>13</sup> Dybaś, op.cit., s. 155 nn.

<sup>14</sup> R. Woźniak, *Wstępne badania nad rekonstrukcją obiektów budownictwa obronnego w rejonie Zatoki Gdańskiej w pierwszej połowie XVII wieku na podstawie planów i map Fryderyka Getkanta*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” nr 135, Zeszyt Specjalny, 1971, nr 6, s. 55-118; id., *Fortyfikacje w dawnych Prusach Królewskich w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i Materiały do Teorii i Historii Architektury i Urbanistyki” t. XII, Warszawa 1974, passim.

<sup>15</sup> K. Cieślak, *Malarz gdański Bartłomiej Mikwicz*, „Gdańskie Studia Muzealne” III: 1981, s. 158-160.

<sup>16</sup> *Narodziny stolicy. Warszawa w latach 1596-1668*, katalog wystawy, Zamek Królewski w Warszawie, Warszawa 1996, s. 310, il. 65, 67.

<sup>17</sup> J. Banach, *Pulchrum i verum. Z meandrów ikonografii Krakowa*, w: *Curia Maior. Studia z dziejów kultury ofiarowanej Andrzejowi Ciechanowieckiemu*, Warszawa 1990, s. 64-70, il. 32.

<sup>18</sup> *Katalog sabytków sztuki w Polsce*, t. IV: *Miasto Kraków*, cz. I: *Wawel*, pod red. J. Szablowskiego, Warszawa 1965, s. 36.

<sup>19</sup> M. Karpowicz, *Europejskie walory sztuki doby Wazów*, w: *Narodziny stolicy...*, s. 85.

<sup>20</sup> *Katalog sabytków sztuki w Polsce...*, t. IV, s. 149.

<sup>21</sup> W. Tomkiewicz, *Malarstwo dworskie w dobie Władysława IV*, „Biuletyn Historii Sztuki” XII: 1950, s. 55-94; M. Moraka, *Polski nowożytny portret konny i jego europejska geneza*, Wrocław 1986, s. 100-103.

<sup>22</sup> J. Banach, *Ikonaografia Wawelu*, t. 1, Kraków 1977, s. 82, nr 20.

<sup>23</sup> J. Putkowska, *Architektura Warszawy XVII wieku*, Warszawa 1991, s. 54, ryc. 32.

<sup>24</sup> J. Lileyko, *Zamek Warszawski. Rezydencja królewska i siedziba władz Rzeczypospolitej 1569-1763*, Wrocław 1984, s. 87-88.

<sup>25</sup> T. Bernatowicz, „Regiae amoenitati”. *Ukształtowanie skarpy a krajobraz kulturowy Ujazdowa w czasach nowożytnych*, w: *Skarpa Warszawska*, pod red. B. Wierzbickiej, Warszawa 1993, s. 64-65.

<sup>26</sup> M. Karpowicz, *Królewski Zamek Wazów w Warszawie*, Warszawa 1987, s. 39-40.

<sup>27</sup> J. Putkowska, *Królewska rezydencja na przedmieściu Warszawy w XVII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” XXIII: 1978, s. 279-302.

<sup>28</sup> Cz. Lechicki, *Mecenat Zygmunta III i życie umysłowe na jego dworze*, Warszawa 1932, s. 56-57.

<sup>29</sup> A. Sołtan, *Warszawscy ogrodnicy u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Rocznik Warszawski” XX: 1987, s. 179.

<sup>30</sup> M. Szafrńska, *Ogród Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 1994, s. 19-20.



<sup>31</sup> W. Kieszkowski, *Zamek królewski w Łobzowie*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” 1935, nr 1, s. 6-25; J. Bogdanowski, *Królewski ogród w Łobzowie*, Kraków 2001, s. 17-19.

<sup>32</sup> A. Sajkowski, *Diariusz podróży Jana Kazimierza do Gdańska w roku 1651*, „Rocznik Gdański” XVI/XVII: 1956/1957, s. 458.

<sup>33</sup> G. P. Mucante, *Diariusz poselstwa papieskiego do Zygmunta III w r. 1596 przez legata papieskiego Henryka Gaetani*, w: J. U. Niemcewicz, *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce*, t. II, Lipsk 1839, s. 108.

<sup>34</sup> A. Jarzębski, *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy...*, opr. W. Tomkiewicz, Warszawa 1974, s. 151; A. Rottermund, *Polowanie i sztuka w kulturze dworskiej czasów nowożytnych*, „Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie” V: 1988, s. 9-37; T. Bernatowicz, *Ogrody do polowań. Królewskie zwierzyńce czasów saskich wokół Warszawy*, w: *Królewskie ogrody w Polsce*, pod red. M. Szafranek, Warszawa 2001, s. 267-268.

<sup>35</sup> W. Kieszkowski, *Dzieje budowy zamku w Niepolomicach za panowania Zygmunta Augusta (1550-1571)*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wydział II Nauk Historycznych, Spolecznych i Filozoficznych”, Warszawa 1936, s. 1-28.

<sup>36</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X: *Woj. warszawskie*, z. 10: *Nowy Dwór Mazowiecki i okolice*, opr. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1987, s. 47-48.

<sup>37</sup> J. A. Chrościcki, *Rex et Regnum Poloniae. Z dziejów propagandy w sztuce Wazów*, „Rocznik Historii Sztuki” XIV: 1984, s. 169-180.

<sup>38</sup> *Ibid.*, s. 159-164.

<sup>39</sup> *Ibid.*, s. 179.

<sup>40</sup> J. A. Chrościcki, *Dwór królewski a problematyka mecenatu polskich Wazów*, w: *Narodziny stolicy...*, s. 96-97.

<sup>41</sup> I. Fabiani-Madeyska, *Gdzie rezydowali w Gdańsku królowie Polscy?*, Wrocław 1976, *passim*; T. Zarębska, *Przebudowa Gdańska w jego Złotym Wieku*, Warszawa 1998, s. 48-49.

<sup>42</sup> J. A. Chrościcki, *Intrada z roku 1646 jako przykład związków artystycznych Gdańska z Antwerpią*, w: *Sztuka Północnej Bałtyku*, Warszawa 1978, s. 309-340.

<sup>43</sup> Cieślak, *op.cit.*, s. 163-164.

<sup>44</sup> Morka, *op.cit.*, s. 116.

<sup>45</sup> Tomkiewicz, *op.cit.*, s. 179.

<sup>46</sup> H. Samsonowicz, *Kaplica św. Kazimierza w Wilnie i uroczyste przeniesienie relikwii świętego w 1636 roku*, w: *Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI-XVIII w.*, pod red. J. Lileyki, Lublin 2000, s. 335-347.